KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 12-go Lutego 1867 r. | № 35. | Lat 46. | 31-go Stycznia / 12-go Lutego 1867 roku.

Wtorek. | Rano ciepła st. 0, w połud. c. st 4 | Wschód Słońca g. 7 m. 24 | Wys. wody st. 7 c. 11 — (Ubywa) Zachód „ 5 „ 5 | Jutro, ŚŚ. Juljana i Jordana MM.

— *W rozkazie Ober-Policmajstra do policji wykonawczej wydanym*, za Nrem 27-mym, zamieszczono co następuje: Zbyt często w ostatnich czasach powtarzające się wypadki kradzieży, dokonywane po większej części w porze dziennej i z udziałem nawet stróżów, jak tego były przykłady, przypisując z jednej strony niedokładnemu wykonywaniu przez policję włożonych na nią obowiązków, a z drugiej nieostrożności samych mieszkańców i nieoględności właścicieli domów w wyborze stróżów, zmuszają mnie w ponowieniu poprzednio wydanych w tym względzie rozporządzeń, zalecić Komisarzom Cyrkułowym i w ogóle całej policji wykonawczej, ścisłe wykonywanie następujących przepisów, a mianowicie: 1) Od zmroku do świtu, wszystkie furtki w domach, jak również i bramy, które pozwolono mieć w dzień otwarte, winny być zamykane. W domach, w których nie ma stróżów, klucze od bram i furtek złożone być mają na noc u właścicieli lub rządców domów. Stróże znajdować się powinni bez przerwy około bramy wewnątrz lub zewnątrz domów, i zwracać uwagę w dzień, a szczególniej w nocy, na wszystkie wchodzące lub wychodzące osoby. Ludzi nieznanych, ściągających na siebie podejrzenie, i nie mogących udzielić zaspakajających odpowiedzi, zatrzymywać i dawać o nich natychmiast znać naczelnikowi miejscowego rewiru, dla zbadania zatrzymanego w Kancelarji Cyrkułowej i należytego sprawdzenia. 2) Rządcy domów powinni osobiście pod własną odpowiedzialnością przekonywać się codzień, czy który z przychodzących robotników lub służących, nie zostaje na noc w domu potajemnie. 3) Zalecić wszystkim mieszkańcom za pośrednictwem właścicieli lub rządców wszelką możliwą ostrożność i ścisłe przestrzeganie, ażeby drzwi wchodowe do mieszkań, strychów i piwnic, były zawsze zamknięte. 4) Wzmocnić i wysyłać częściej patrole, szczególniej na miejscowości puste, odległe i mało zamieszkane; patrole te obowiązane są: dostrzeżonych na ulicach podejrzanych ludzi, a po godzinie 12tej w nocy, wszystkie osoby napotykane bez biletów dozwalających chodzenie nocną porą, zatrzymywać i do Cyrkułów dostawiać. Wysełane z Cyrkułów patrole, pod przewodnictwem naczelnika rewirowego, chodzić będą w nocy podług zmian i marszruty przez Komisarza Cyrkułowego przepisanych; starsi i młodsi officerowie, jako też feldfeblowie, obchodzić będą, każdy po jednym razie, w ciągu nocy, to jest od zmroku do świtu, wszystkie stójki swego oddziału, koleją również przez Komisarza naznaczoną, a vice-rewirowi, prócz rozprowadzenia na warty, sprawdzać mają jeszcze raz jeden w ciągu każdej zmiany wszystkie swoje stójki. W czasie tych obchodów niezaniedbywać sprawdzania, czy wszystkie furtki i bramy zamknięte są na klucz, czy stróże znajdują się w domach, a straż na stanowiskach, i czy ściśle pełnią swoje obowiązki.

Dla kontrollowania przez Komisarzy Cyrkułowych i Policmajstrów, czy wszyscy wysełani na obchody i patrole, odpowiadają ściśle swemu naznaczeniu, wydać z Zarządu do wszystkich Cyrkułów, rogatek i budek, xiążki oparafowane za moim podpisem, w których starsi z liczby przeznaczonych dla sprawdzania stójek, podpisywać się mają za każdym razem, notując w xiążkach po Cyrkułach znajdujących się o wszystkich dostrzeżonych przez nich uchybieniach. Xiążki te w miejscach wskazanych, mają być przypieczętowane do stołów. W ogólności dokładne wypełnianie służby zewnętrznej stójkowych, jak w dzień tak i w nocy, z całem pojęciem przeznaczenia takowej, wkładam na osobistą i bezpośrednią odpowiedzialność starszych i młodszych, oficerów i feldfeblów. 5) Wezwać właścicieli sklepów i magazynów, o utrzymywanie tak jak dawniej swoim kosztem, zaufanych stróżów nocnych, których powinnością będzie chodzić bezustannie i strzedz powierzone im sklepy i magazyny, od zmierzchu do świtu, tak w porze zimowej jak i letniej. Stróże ci, z rozporządzenia mego, zaopatrzeni będą przez Komisarzy Cyrkułowych w blaszanne znaki, na lewej ręce nosić się mające, z wypisanemi na nich numerami oddziału Cyrkułu i Rewiru, dla rozpoznania ich przez policję i kontroli nad wykonywaniem przez nich obowiązków. Jeżeliby na przestrzeni nocnemu stróżowi powierzonej, odbito w którymkolwiek domu drzwi, zamki lub okna, z dokonaniem kradzieży, a on nie ujął winnego lub nie wskazał policji śladów dla pochwycenia złoczyńcy, w takim razie pozbawiony zostanie miejsca, i prócz tego pociągnięty będzie do surowej podług prawa odpowiedzialności. Na stróżów domowych i nocnych, nie mogą być przyjmowani ludzie notowani o kradzież, lub inne występki. W tym celu: o konduicie pierwszych, właściciele domów, a o ostatnich utrzymujący sklepy i magazyny, powinni żądać zaświadczenia właściwych Komisarzy Cyrkułowych. 6) Obserwować bacznie ludzi oddających się próżniactwu i niemających środków utrzymania i stałego zajęcia, a pomimo to czyniących ciągle wydatki. 7) W razie dostawienia do Cyrkułu obwinionego o kradzież, złodzieja z kategorji fotografowanych lub zostającego pod dozorem za kradzież, jak niemniej jakiejkolwiek podejrzanej osoby, po powzięciu wiadomości o jej zamieszkaniu, uskuteczniać lub odnosić się do kogo wypada, o dopełnienie w takowych bezzwłocznej rewizji, która nastręczyć może wykrycie skradzionych w mieście rzeczy, prócz tych, jakie przy osobie zatrzymanego, odebrane będą. Ponieważ zaś mieszkania wszystkich złodziejów fotografowanych, jako też zostających pod dozorem za kradzież i podejrzanych o to, a niemniej nabywających rzeczy kradzione, wiadome są w Cyrkułach, zatem naczelnicy miejscowych rewirów, powinni zwracać baczność na czynności, stosunki i sposób życia tych ludzi i w razie powzięcia wiadomości o wydarzonej jakiejkolwiek kradzieży, dopełniać natychmiast u nich wszystkich najściślejszą rewizję, donosząc Komisarzowi o rezultacie takowej; dokładne listy tych ludzi na kategorje podzielone, Rewirowi przy sobie mieć powinni, a o nienocujących w domu, meldować co rano Komisarzom Cyrkułowym, dla pociągnięcia do kary za włóczęgostwo.

Po otrzymaniu przez policję doniesienia lub wiadomości inną drogą o dokonanej kradzieży, Komisarze Cyrkułowi nie poprzestając jedynie na doniesieniu mi o tem i uwiadomieniu innych Cyrkułów i Komisarza Wydziału Śledczego, przedsiębrać winni natychmiast ze swojej strony wszelkie możliwe a od nich zależne środki, dla wykrycia kradzieży. 9) Służący zmieniający miejsca, przewozić lub przenosić mają swoje rzeczy nieinaczej jak w dzień. 10) Zalecić wszystkim w ogóle mieszkańcom, aby wysełając o zmroku z pakunkami posłańców, wydawali tymże koniecznie kartki z oznaczeniem mniej więcej szczegółowo rodzaju i ilości posełanych przedmiotów. 11) Wszelkie zakłady publiczne, zamykane być winny bezwarunkowo w czasie oznaczonym; gości bawiących dłużej jakteż utrzymujących zakłady, pociągać do kary. 12) Komisarze zwracać mają częściej uwagę i posełać dla przejrzenia domy nowo budujące się i opustoszałe budowle, w celu przekonania się, czy w takowych nie ukrywają się ludzie podejrzani. 13) Zapowiedzieć wszystkim mieszkańcom przez właścicieli i rządców domów, aby o każdej spełnionej u nich kradzieży, meldowali zaraz Komisarzowi Cyrkułowemu osobiście lub za pośrednictwem Naczelnika miejscowego rewiru, dla przedsięwzięcia natychmiast przez policję należytych środków, celem wykrycia winnego i odzyskania skradzionych rzeczy. 14) Naczelnicy rewirowi zwracać mają baczność na ludzi

wychodzących wcześnie z rana z domu, bez rzeczywistej potrzeby. 15) Za niedokładne wykonywanie obowiązków przez stróżów, właściciele domów do odpowiedzialności pieniężnej, a stróże do surowej kary pociągani będą. 16) Na dozorców śledczych w Cyrkułach, przeznaczać przedewszystkiem strażników z kategorji ochotników, umiejących czytać i pisać, zasługujących na zupełne zaufanie i zdolnych do tego rodzaju służby. 17) Komisarze przy drogach żelaznych i Rewizorowie rogatek, zwracać mają baczną uwagę na ludzi podejrzanych, przewożących rzeczy, do posiadania których nie są podobni i w razie uzasadnionych podejrzeń, odsełać ich dla sprawdzenia do właściwego Cyrkułu. Prócz tego wspomnieni wyżej Komisarze, nieustanne baczenie dawać będą, ażeby na placach przy banhofach dróg żelaznych, między wagonami i t. p., włóczęgi nie nocowywali. 18) Dla zapobieżenia kradzieżom, zdarzającym się w omnibusach, wzbrania się właścicielom takowych, utrzymywać konduktorów o kradzież notowanych, lub zostających pod dozorem za podobne przestępstwa i dla tego o konduicie tych ludzi, właściciele omnibusów żądać mają przedewszystkiem opinji miejscowych Komisarzy Cyrkułowych.

W ogólności dostrzegając w działaniach policji co do kradzieży, wielką obojętność ze strony Komisarzy Cyrkułowych, poprzestających jedynie na dopełnieniu piśmiennych formalności, bez sprawdzenia często na miejscu wypadku kradzieży, polecam na przyszłość podwoić w tym kierunku wszelkie możliwe z ich strony starania, dopomagając energicznie do ukrócenia i wytępienia kradzieży, jako przedmiotu, będącego jednym z głównych zadań policji.

Komisarze, za niewypełnienie obowiązków niniejszym rozkazem na nich i ich podwładnych włożonych, do surowej odpowiedzialności pociągani będą.

Na PP. Policmaistrów wkładam obowiązek i odpowiedzialność za dokładne i sprężyste wykonywanie przez podwładnych im urzędników i oficjalistów niniejszego mego rozporządzenia.

Komisarzowi zaś Wydziału Śledczego, najmocniej polecam, ażeby przy rozpoznawaniu spraw o kradzieże i przy prowadzeniu śledztw, o każdej dostrzeżonej opieszałości i uchybieniu przez kogokolwiekbądź dopuszczonych, czynił mi o tem przedstawienia na piśmie.

Po tem wszystkiem co wyżej powiedziano, jestem najzupełniej przekonany, że wszyscy, służący w policji, wierni swym obowiązkom i przeznaczeniu, nie postawią mnie nadal w konieczności uciekania się do surowszych i ostatecznych środków. (Gaz: Polic:).

— *Komora Alexandrowo* niniejszem ogłasza, iż w dniu 6 (18) Lutego r. b., sprzedawane będą w Komorze tutejszej przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 2,500, a mianowicie: wyroby jedwabne, wełniane, bawełniane, płótno lniane, gotowe damskie ubiory i inne różne drobne towary. Wyż wspomnione przedmioty, będą sprzedawane małemi partjami. Sprzedaż odbywać się będzie każdodziennie od godziny 10tej do 12tej, i od 3ciej do 6tej po południu, aż do zupełnej wyprzedaży. (D. W.

— Przyjechał do Warszawy: Jenerał-Major *Łosiew Iszy*, z Petersburga; — wyjechali zaś: Jenerał-Piechoty *Duhamel*, Członek Rady Państwa, z zagranicy; Jenerał-Lejtnant *Jazykow*, do Petersburga; Jenerał-Majorowie: *Sumarocki* do m. Ostrowa, *Rejnthal* do Nowogeorgiewska; Fligel-Adjutant J. C. M., Pułkownik *Klott*, do Włocławska.

— Jutro, w kościele Śgo KAZIMIERZA, na Nowem-Mieście, o godzinie 9 i pół z rana, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Stanisława *Brun*, b. Sędziego Sądu Kryminalnego, i jego małżonki, Marjannny z Brzozowskich Brun, Adoratorki Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU, (która testamentem swym uczyniła zapis wieczysty na rzecz Instytucji Jałmużniczej dla wstydzących się żebrać, przy temże Arcy-Bractwie exystującej); jako też za duszę matki ś. p. Stanisława, Rozalji z Zwierzchowskich Przyłuskiej, tudzież za duszę matki ś. p. Marjanny, Józefy z Kuleszów Brzozowskiej, na które to Nabożeństwo Arcy-Bractwo, pozostałą Familję, Przyjaciół, Znajomych, Członków i Adoratorki, zaprasza. (1533.)

— W dniu 14 b. m., o godz: 9tej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele parafjalnym Śgo KAROLA *Boromeusza* przy ulicy Chłodnej, za dusze zmarłych z familji *Rabińskich* i *Racięckich*, na które to Członkowie z tychże familji, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (1,186.)

— Wczorajszej nocy, o godz: 3ciej, zasnęła snem Anioła, mała Zosia *Huzarska*, lat 2 i pół mająca, Córka Expedytora Pocztamtu Warszawskiego. Stroskany Ojciec, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 1szej po południu, z domu Nro 1437, przy ulicy Wielkiej, na cmentarz Powązkowski. (1,513.)

— W dniu 6 b. m. zmarł w Lublinie, Heschel Askenazy, Rabin Gminy Starozakonnej Lubelskiej, w wieku lat 61. Zmarły przez lat 14 był głową tutejszej Gminy i znanym był z głębokiej nauki, cnót i prawości swojej. (K. L.)

— W dniu 8ym b. m. zmarła w mieście tutejszem Nina *Hryniewiczowa*, żona Radcy Kollegialnego, znana ze swego malarskiego talentu i muzykalnych zdolności, Córka ś. p. Karoliny z Pruchnickich i Barona de Préchamps, Hrabiego d'Ostelrode, b. Jenerała Wojsk Francuzkich. Ś. p. Nina, urodziła się w Paryżu, dnia 3 Lipca 1809 r. Od młodego wieku okazując wielkie zdolności do rysunków, kształciła się w sztuce malarskiej pod okiem sławnego Artysty-Malarza *Ingres*. Z początku najwięcej malowała pastelami, znajdując szczególne upodobanie w obrazach tego rodzaju. Później oceniając wyższość sztuki w artystycznem jej wykonaniu olejnemi farbami, przed kilkunastu laty wykonała obraz Magdaleny pokutującej, wielkich rozmiarów, uznany powszechnie za dzieło artystycznej wartości, a który to obraz zaraz po wykończeniu wystawiony na widok publiczny w Sali Towarzystwa Dobroczynności, z uzbieranych ofiar przyniósł temuż Towarzystwu do 18,000 złp. czystego dochodu. Głowa Śtej Cecylji, znajdująca się jeszcze na Wystawie Sztuk Pięknych, oceniana jest przez fachowych znawców jako studjum będące miarą wielkiego talentu. Ś. p. Hryniewicz do ostatnich dni życia będąc wielką wielbicielką sztuki, nie mogła jednak z powodu cierpień fizycznych oddawać się jakby pragnęła ulubionemu zajęciu; zniewolona bowiem była od lat kilkunastu wielbić talenta drugich, kiedy Jej własny pozostał tylko wspomnieniem. Posiadając wyższe umysłowe ukształcenie, potrafiła jednak zastąpić ten brak artystycznego zajęcia z przyjemnością dla siebie, a często pożytkiem dla drugich. Jej dom był zawsze otwarty dla Artystów muzyki i malarstwa, a wszyscy bliżej znający ś. p. Ninę, zachowają przez długie la-

ta w pamięci, spędzone chwile w jej miłem towarzystwie.

— Przypominamy, iż dziś o godz: 5 ½ po południu w auli Szkoły Głównej, będzie miała miejsce druga prelekcja Dra Węclewskiego, na korzyść niezamożnych Studentów tejże szkoły.

— W tych dniach, nakładem P. Gustawa Sennewalda, wyszły dwie nowe kompozycje, a mianowicie: „Pierścionek,“ przez Wilhelma Troszla, wiersz Zofji Meller, i „Pieśni obce,“ na Mezzo Sopran z towarzyszeniem fortepjanu, w przekładzie polskim Jana Chęcińskiego, p. t. „Daleko“ (Mein Heimathsthal), z textem polskim i niemieckim. Oba te utwory są bardzo udatne.

— W xięgarni Henryka Natansona, przy ul. Krakowskie-Przedmieście, nabywaną być może ogłoszona w Nrze 32im „Kurjera Warszawskiego“, Rozprawa o będącej teraz w modzie grze *Bezika*; str. 56. Cena kop. 17 i pół.

— Na dzisiejszy koncert w Resurssie Obywatelskiej, przez Artystów opery Włoskiej i Orkiestrę P. *Bilsego* dać się mający, wszystkie bilety numerowane rozebrane zostały i pozostały tylko na miejsca nienumerowane, t. j. rublowe; sądząc jednak ze zgłaszań się osób, pragnących być na rzeczonym koncercie, nabieramy pewności, iż ani jeden bilet nie pozostanie w kassie. Dochód z rzeczonego koncertu, jak wiadomo, przeznaczonym został na dochód ubogich pod opieką Warszaw. Tow. Dobr. zostających; znacznym przeto wpływem zasycona zostanie ta instytucja, tyle dobrego dla biednych w naszem mieście wyświadczająca.

— W mieście Łodzi, w przyszłą Sobotę, o godz: 7ej wieczorem, w sali P. Sellin, Amatorowie dadzą przedstawienie Teatralne, na korzyść ubogich uczniów tamecznych szkół.

— Wyszedł z druku Ner 32 „Gazety Lekarskiej,‘ pisma tygodniowego, poświęconego wszystkim gałęziom umiejętności lekarskiej, farmacji i weterynarji.

— Pan Karól *Müller*, artysta-malarz, który po powrocie niedawno z Włoch, gdzie jako Stypendysta Rządowy blisko trzy lata się kształcił, otworzywszy swoją pracownię w domu P. Grabowskiego, przy ulicy Miodowej, (w tym samym lokalu, gdzie Kokular lat kilkanaście pracował), otrzymał już parę zamówień portretów, szczególniej jednej damy, w naturalnej wielkości, i ten nawet już zaczął. Cieszymy się mocno, iż młody ten artysta znalazł na wstępie takie poparcie; sumienna bowiem jego praca i znajomość sztuki, której się z całym zapałem poświęca, da nam może na długo sposobność posiadania w mieście naszym jednego więcej malarza-portrecisty. Pan Müller z całą uprzejmością dozwala prawdziwym miłośnikom sztuki oglądać swoją ciekawą i dużą galerję obrazów i studjów, wykończonych przez siebie w stosunkowo bardzo krótkim czasie, i zaprawdę, wychodząc ztąd, każdy, najsurowszy nawet sędzia i krytyk, wynosi z sobą to wewnętrzne zadowolenie i przekonanie, że są jeszcze talenta rodzinne, są chęci i pragnienia do najcięższej nawet pracy, i nigdy może na takich nie zbraknie, przy stosownym poparciu Rządu i publiczności. Jeżeli bowiem Pan Müller stanie w liczbie pierwszorzędnych artystów, czego się wkrótce spodziewamy, to ostateczne swe wykształcenie zawdzięczać będzie tutejszej Komissji Oświecenia, która po powrocie z Akademji Petersburgskiej, udzieliła mu niebawem fundusz stypendjalny do Włoch, gdzie, przyznać mu należy, nie próżnował.

— Słyszeliśmy, że podobno jeden z przedsiębierców tutejszych zamierza zaprowadzić u nas kommisjonerów ulicznych i uczynił w tym względzie podanie do Władzy. Instytucja ta byłaby nader pożyteczną, gdyby na ten sposób jak w Niemczech urządzić się dała, gdzie kommissjonerowie, tak zwani *Dienstmänner*, za nadzwyczaj drobną opłatą, najrozmaitsze załatwiają zlecenia, prędko i rzetelnie; nie tylko odnoszą listy, paczki; kupują lub najmują mieszkania, meble, różne sprzęty i t. p.; lecz potrzeba na to ludzi nieposzlakowanej uczciwości i przejętych uczuciem obowiązku. Jeżeli kommissjoner pół dnia trawić będzie na spełnieniu danego mu zlecenia, wstępując po drodze na kieliszeczek, zatrzymując się ze znajomemi i żądać na piwo, drugie tyle co mu należeć się będzie, nie sprawiwszy jeszcze wszystkiego jak potrzeba, to nikt do ich usług uciekać się nie będzie i nowe przedsiębierstwo spełznie, jak to co się w roku zeszłym zawiązało, i po kilku dniach istnienia zaprzestać musiało czynności. Przedewszystkiem zatem o dobór służby starać się należy, i za warunek konieczny postawić szybkość i rzetelność w dopełnianiu zleceń, oraz bardzo umiarkowane wynagrodzenie. Na zysk w początkach liczyć nie można; każdy bowiem początek jest trudny, a cóż dopiero w przedsiębierstwie nowem dla publiczności, z którem ona oswajać się długo musi, za nim je uzna za konieczną potrzebę.

— Czarne axamitne domino, w kapelusiku z białych piór na zeszłej Maskaradzie, w towarzystwie mniemanej Panny Julji będące, raczy przybyć na następną Maskaradę w przyszłą Niedzielę dla dania bliższych objaśnień, o co prosi mocno zaintrygowany.

T. S.

— W dniu zaonegdajszym, w nocy, około godziny 3½, w domu Nro 150*b*, przy ulicy Targowej, na Pradze, zatliła się belka; komina dotykająca, za przybyciem jednak Straży Ogniowej, ogień natychmiast ugaszony został, — a straty są małe znacząco. (G. P.)

— Konstanty *Dąbkowski*, Rejent Kancellarji Okręgu i miasta Warszawy, otworzył Kancellarję przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Appellacyjnego, pod Nr 489*c*, w domu W. *Brzezińskiego*, dawniej *Lipkaua*.

— Franciszek *Kulikowski*, dotąd Obrońca Prokuratorji, a obecnie mianowany Rejentem Gubernjalnym w Warszawie, objął akta po zmarłym Rejencie *Więckowskim*, i urządził swoją Kancellarję w Sądzie Apelacyjnym, na 2giem piętrze.

— Pan Leopold *Rożecki*, który był dawniej Rządcą we wsi Waliska (Borowina), w Powiecie Opoczyńskim, zechce zgłosić się w interesie własnym do Kancellarji Wgo *Grobickiego* Mecenasa w Warszawie pod Nr 2238, przy ulicy Nalewki exystującej. (1,151.)

— Kto z czułych serc na nędzę cierpiących zechce udzielić wsparcie Wdowie po mężu przed pięciu miesiącami zmarłym, a z dwojgiem małych dzieci bez żadnego funduszu zostającą, z odzienia i sprzętów domowych za komorne ogołoconą, głód i zimno wraz

z dziećmi ponoszącą, a przy słabem zdrowiu i stanie brzemiennym zapracować nie mogącą, raczy się przekonać o rzeczywistem smutnem jej położeniu, na piątem piętrze, w domu Nr 432, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Statui MATKI BOSKIEJ.

— Dnia 9 b. m. w Krakowie, o godzinie $3\frac{1}{2}$ po południu, były błyskawice z grzmotami.

Ostatnie Wiadomości.

Depesze z Pesztu, datowane 8go b. m., zapowiadają blizkie mianowanie Ministerstwa Węgierskiego, a nawet podają prawdopodobny skład takowego. Ma on być następny: Hr: Juljan Andrassy, Prezes Rady i Minister wojny; Hr: Jerzy Festetics, Minister spraw zagranicznych; Lonyay, Skarbu; Baron Venkheim, spraw wewnętrznych; Baron Eotvos, wyznań; Horwath, sprawiedliwości; a Somsich handlu.—Z Zagrzebia pod datą 7go Lutego donoszą, że stronnictwo przychylne Unji z Węgrami, zawezwało inne stronnictwa Sejmu na konferencję, dla naradzenia się nad spiesznem połączeniem się z Węgrami.—O ostatecznem uorganizowaniu Gabinetu Wiedeńskiego, dotychczas jeszcze nie ma wiadomości. Zdaje się, że żywioł centralistowsko-liberaralny będzie przeważał w takowym.

Florencki dziennik „Nazione" zapewnia, iż Austrja oznajmiła Rządowi Włoskiemu, że oficer, który dał rozkaz strzelania do okrętu *Formidable*, został ukarany. (Ind: Belge.)

Wiadomości Telegraficzne.

Ateny, 9go Lutego.—Depesze rządu Greckiego. Na Kandyi zaszły nowe walki. Porta zwołała zgromadzenie Kandjockie do Konstantynopola, lecz zgromadzenie Narodowe Kandjockie i mieszkańcy odmawiają wysłania pełnomocników.

Konstantynopol, 11go Lutego. — Utworzono tu następne nowe Ministerstwo: Ali Pasza, Wielki Wezyr; Fuad Pasza Minister Spraw Zagr.; były wielki Wezyr, Mehmed-Ruszdi Pasza, Minister wojny i dowódca artylerji; Kiamil Pasza, Prezes Rady Państwa.

TEATR WIELKI.

Dziś, *Halka*.—Jutro, Opera *Faust*, przez Artystów Włoskich. Abonament zawieszony.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: *Ćwiartka papieru.*

Przyjechali do Warszawy:

Brutkowski Józef, Ob: z Rawy; Romocki Henryk, Obywatel z Święcic.

Wyjechali: Chrzanowski Edward, Ob: do Lublina; Zalewski Karol, Ob: do Rozwadówka.

Przyjechali z za granicy: Brzeski Franciszek, Ob: z Krakowa.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 12 Lutego 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 25.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 55.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	—	—	75	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	79	17	—	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	73	83	73	50
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	58	—	57	75
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	107	50	107	25
" " " z r. 1866,	106	25	105	75
Bilety Banku Cesarstwa	77	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	—	—	72	25
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	56	25	—	—
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	88	—	87	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs.—k. $55\frac{5}{9}$.
Od Listów likwidacyjnych k. 80.

Ceny Targowe Warszawskie.—Dnia 11 Lutego płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 90 do rs. 7 k. 35; żyta od rs. 4 kop. 50 do rs. 4 k. 95; owsa od rs. 2 kop. 55 do rs. 2 kop. 70; gryki od rs. 3 kop. 75 do rs. 4 k. —; kartofli od rs 2 k. 10 do rs. 2 k. 20.

Okowity płacono dnia 11 Lutego, za wiadro od rs 3 k: 53, do rs. 3 k. $65\frac{1}{3}$; za garniec od rs. 1 k. 15 do rs: 1 kop. 19.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.—Redaktor odpowiedzialny *St: Bogusławski.*

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 35.

Wtorek. — Dnia 12-go Lutego. — Rok 1867.

Wiadomości Literackie.

— **Tygodnik Mód**, Nr 6, wyszedł z druku i zawiera: Korrespondencja z Paryża; Wycieczka w Sandomierskie (dalszy ciąg); O ubiorach; Opis robót szydełkowych na drutach i do wyszywania na kanwie i tiulu. — W **Dodatku**, Powieść: „Dziedziczka Jodłowca,“ przez Paulinę Wilkońską (dalszy ciąg). Do numeru tego dołączono arkusz ze wzorami robót szydełkowych, a wnumerze drzeworyty ze stanikami wyciętemi.—Prenumerata wynosi w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 50. na prowincji i w Cesarstwie półrocznie rs. 3 kop. 75.

— **Zorza, Pismo Niedzielne**, Nr 6ty, wyszedł z druku i zawiera: Połów pereł, przez J. Bajera; List z Górnego pod Łodzią, przez M. Grudę; Wybory wodzów i pogrzeby u Indjan Zachodnich; Dwaj Warszawianie w Afryce; Rady Lekarskie i Gospodarskie: Boże-drzewko, Wielowłos, przez Dra A. Karwackiego; Zdrowe i niezdrowe mięso; Użycie borówki do garbowania skór;Kumoszka całego świata (z obrazkiem); Zagadka. — (Redakcja Zorzy, znajduje się przy ulicy Aleja Jerozolimska, Nr 1582 lit. d.)

— Nakładem i drukiem **S. Orgelbranda**, Xięgarza i Typografa przy ulicy Bednarskiej. Nr 369B, wyszedł zeszyt 220 **Encyklopedji Powszechnej**, zawierający między innemi następujące artykuły: Tetera Paweł Morzkowski, Hetman; Tęgoborski Walerjan i Ludwik; Tkactwo i tkania, Tlen (oxygenium), Tłuczyński, Tłuszcze, Tobolsk, Tobolska Gubernja, Tobolski Adam, Toczyłowski Biskup, Tokarstwo, Tolerancja religijna w Polsce i t. d. Cena zeszytu kop: 35, za granicami Królestwa 37½, na poczcie kop: 40.

— Nakładem Xięgarni **Heleny Nowoleckiej i Spółki**, Krakowskie-Przedmieście, wprost kolumny Zygmunta, wyszła xiążka pod tytułem: **Zbiór umiejętności kucharskich**, dla użytku oszczędnych gospodyń miejskich i wiejskich, z dodaniem praktycznego **Poradnika**, we wszystkich domowych potrzebach i przygodach; cena egzem. rs: 1.—Powyższa Xięgarnia poleca Szanownej Publiczności, następujące dzieła po cenach zniżonych: **Przewodnik Filozofji**, przez Am: Jacqes, Jul: Simon i Em: Saisset, Professorów filozofji; dzieło upoważnione przez Radę Wychowania Publicznego, przekład Eleonory Ziemięckiej, 2 tomy, z rs: 3 na rs: 1 kop: 50, osobno tom II, kop. 60; **Poselstwo Lorda Elgin do Chin i Japonji** przekład z Angielskiego, z 6ma rycinami; tom Iszy Japonja, z rs: 2 kop: 40 na rs: 1 kop: 20; tom IIgi, Chiny, z rs: 2 kop: 40, na rs: 1 kop: 20; razem za 2 tomy rs: 2; **Nowy Gladjator**, powieść oryginalnie napisana, przez Walerję Morżkowską, z rs: 1 na kop: 30.

Nowe Kontredanse i Lansiery,

grywane przez orkiestry: Teatru Rozmaitości, Bilsego, Kuhnego i innych, a wyszłe nakładem Xięgarni i Składu Nót Muzycznych **J. Kaufmann**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 71 (442) są następujące:

Bilsego, Kontredanse z wesołych Kumoszek, cena kopiejek 30.
Lewandowskiego, La Ballet de Varsovie, Quadrille, kop. 30;
Musseta, Quadrille a la Cour (Lansiery), kop. 30.
Straussa, Kontredanse z Balu Maskowego, kop. 30.
— Folichau Quadrille, kop. 30.
— Kontredanse z Orfeusza, kop. 30.
Suppego Kontredanse z 10 Cór, kop. 30.
Vogta, Royales Quadrilles, kop: 30.

Powyższe Kontredanse nabyć można we wszystkich xięgarniach tak tutejszych, jak prowincjonalnych.

NOWE MAZURY,

grywane przez orkiestry: Teatru Rozmaitości, Bilsego Kuhnego i innych, a wyszłe nakładem Xięgarni i Składu Nót **J. Kaufmana**, Krakowskie-Przedmieście Nr 71 (442) są następujące:

Lewandowskiego, Drużba, Mazur, Cena kop: 15.
— Mazur dla Bilsego, kop: 15.
— Rolnik, Mazur, kop: 15.
— Kossakowski, Mazur, kop: 22½.
— Władysław, Mazur, kop: 15.
— Wspomnienie Zawad, Mazur, kop: 15.
Małgockiego, Mazur, kop: 15.
Eibla, Kulig, Mazur, kop: 15.
Gutmana, Mazur, kop: 15.

Mazury te, nabywać można we wszystkich xięgarniach tutejszych i prowincjonalnych.

— Nakładem **Maurycego Orgelbranda** Xięgarza w Warszawie i Wilnie, wyszły następujące nowe **Tańce** na fortepjan:

Chmielewski Ignacy, Tańce.
Nr 23. Wiercipięta, Mazur, kop. 22½.
„ 24. W to mi graj, Mazur kop. 22½.
„ 25. Na prędce, Galopada, k: 37½.
„ 26. Na cały wieczór, Kontredanse, k: 37½.
„ 27. Z szykiem, Polka, k: 22½.
Eibl Piotr, Strzemienny, Mazur, k: 22½.
Offenbach J., Kontredanse z tematów opery „Gaduły“, k: 37½.
Osmanski W., Lancier, k. 37½.
Rodkiewicz Giedymin, Tout pour Toi, Polka kopiejek 22½.

Poprzednio wyszły:

Chmielewski Ignacy, Cześnik Mocium Panie, Polonez, k: 45.
— Ot co jest! Polonez, k: 52½.
— Wszystkie stany, Polonez, k: 45.
Tańce:
Nr 1. Wspomnienie szlichtady, Kontredanse, k: 30.
„ 2. Do upadłego, Mazur, k: 22½.
„ 3. Pączek róży, Kontredanse, k: 37½.
„ 4. Kontuszowy, Mazur, k: 22½.
„ 5. Trzpiotka, Polka, k: 22½,
„ 6. Ustąp się! Mazur, k: 22½.
„ 7. Chichotka, Polka, k: 22½.
„ 8. Choćby całe życie, Mazur, k: 22½.
„ 9. Pieszczotka, Polka, k: 22½.
„ 10. Dla czego, Mazur. k: 22½.
„ 11. Odbijany, Polonez, k: 37½.
„ 12. Konkurent, Kontredanse, k: 30.
„ 13. Kasztelański, Polonez, k: 37½.
„ 14. Posuwista, Galopada, k: 22½.
„ 15. Grymaśna, Polka, k: 22½.
„ 16. Filip z konopi, Mazur, k: 22½.
„ 17. Szczebiotka, Polka, k: 22½.
„ 18. Gwałtu co się dzieje! Mazur, k: 22½.
„ 19. Do białego dnia, Polka, k. 22½.
„ 20. Butny, Mazur, k: 22½.
„ 21. Bałamutka, Polka, k: 22½.
„ 22. Wścibski, Mazur, k. 22½.
Klausiński C., Constanzien-Walzer, k: 45.
Machwitz Just, Caprice, Polka, k: 22½.
Ogiński M. Xiążę, 12 Polonezów, z portretem kompozytora, rs: 1 k: 20.
— W pojedyńczych numerach: od Nru 1 do 10 po k. 15, Nr 11 k: 22½; Nr 12 k: 15.
Przybora Witold, Litwinka, Polka, k: 22½.
— Ma : Mi, Polka, k: 22½.
— Przyjaciółka, Polka, k: 22½.
— Ułanka, Polka, k: 22½.
Zawadzki Adolphe, Constance, Polka.

NOWE WALCE,

grywane przez orkiestry: Teatru Rozmaitości, Bilsego, Kuhnego i innych, a wyszłe nakładem Xięgarni i Składu Nót Muzycznych **J. Kaufmana** (Krakowskie-Przedmieście) Nr 71 (442), są następujące:

Glorza, Walc z baletu Monte-Christo, cena kop. 45.
Karre. Ulubiony walc z baletu Modniarki, kop. $22^{1}/_{2}$.
Straussa, Colonneu, Walzer, kop. 45.
— Leitartikel, Walzer, kop. 45,
— Promotionen, Waltzer, kop. 30.
— Potpourri, Walc, kop. 45.
Suppego, Walc z 10 Cór. kop. $22^{1}/_{2}$,
Powyższe Walce nabyć można we wszystkich xięgarniach tutejszych i prowincjonalnych.

— Najnowsze tańce **L. Lewandowskiego,** Dyrektora Teatru Rozmaitości:

MATYLDA POLKA

PIERWSZA PARA MAZUR.

Grane po raz pierwszy, z nadzwyczajnem powodzeniem na wielkim balu zamkowym, i na pierwszej Maskaradzie, niemniej w Teatrze Rozmaitości, wyszły w układzie na fortepjan, nakładem Xięgarni i Składu Nut Muzycznych **Ferdynanda Hösick,** przy ulicy Senatorskiej, Ner 496. Cena exemplarza po kop: 15.— Są do nabycia we wszystkich Składach Muzycznych, w Warszawie i na prowincji.

DONIESIENIA.

MAGISTRAT

MIASTA WARSZAWY.

Podaje do wiadomości powszechnej, iż w dniu 16 (28) Lutego 1867 r. o godzinie 12-ej w południe, w sali Posiedzeń biura Magistratu, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na sześcioletnie wydzierżawienie części placu pod Nr 2273**d** w Warszawie przy ulicy Nizkiej położonego, literami **a, b, e, f** na planie sytuacyjnym zakreślonego, zajmującego powierzchni łokci kwadratowych $6075^{1}/_{4}$ wraz z okalającym go parkanem drewnianym, mającym długości łokci bież. 2307/8, licząc termin rozpoczęcia dzierżawy od daty zatwierdzenia protokółu licytacyjnego, od summy rs. 122 wyraźnie rubli srebrem sto dwadzieścia dwa rocznej dzierżawy, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą wysokość zadeklarowanej summy dzierżawnej rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości rs. 12 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą. Utrzymujący się zaś obowiązany będzie po zatwierdzeniu licytacji, złożone wadjum skompletować na kaucję do wysokości $^{1}/_{3}$ części jednorocznej dzierżawy.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1867 roku
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major
Witkowski.
Naczelnik Kancellarji Luceński. (D. W.)

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z d N. podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się zadzierżawić na lat sześć część cu Nr 2273**d** w Warszawie przy ulicy Nizkiej położonego, literami a, b. e, f na planie sytuacyjnym zakreślonego, zajmującego powierzchni łokci kwadrat. $6075^{1}/_{4}$ wraz z okalającym go parkanem drewnianym, mającym długości łokci bieżących 2307/8, licząc termin rozpoczęcia dzierżawy od daty zatwierdzenia protokółu licytacyjnego i deklaruję za takową dzierżawę płacić rs. (NN) (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rs. 12 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N, pisałem dnia . . mca . . . . . roku. . . . ,
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

RADA

SZCZEGÓŁOWA OPIEKUŃCZA

Szpitala Śgo Ducha,
w WARSZAWIE.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 15 (27) Lutego r. b., o godzinie 5-ej po południu, w gmachu Szpitala Ś-go Ducha, w Warszawie pod Nr 750/1 przy ulicy Elektoralnej, w kancellarji, odbywać się będzie najprzód przez podanie zapieczętowanych deklaracji, a następnie głośna licytacja, na sprzedaż 317 sztuk drzewa budulcowego, obejmującego stóp sześciennych 10,740, w lasach do dóbr Szpitalnych Mienia i Piaseczno należących, o mil 6 od Warszawy, a od traktu bitego o 3/4 mili odległych. Licytacja rozpoczynać się będzie od summy rub. sr. 713 kop. 88 $1/_{2}$, jako szacunkn przez Władzę leśną oznaczonego.

O warunkach tej sprzedaży każdego czasu w godzinach biurowych w Kancellarji Szpitala S-go Ducha lub też u Rządcy dóbr Mienia, w Mieni zamieszkałego przekonać się można.

W Warszawie, dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1867 roku.
Prezydujący,
Rzeczywisty Radca Stanu Wieczorkowski.
Nadzorca Szpitala, Michalski. (D. W.)


Nieruchomość w Warszawie, pod Nr 2474 przy ulicy Nowolipie położona, sprzedaną zostanie w drodze działów, w Trybunale Cywilnym Warszawskim, w dniu 8 (20) Lutego 1867 r. o godzinie 5 z południa, przed Wym Sadkowskim, Assesorem delegowanym w Wydziale III Trybunału. Licytacja zacznie się od summy rs: 15,576 kop: 37, jako szacunku zmniejszonego. Vadjum dla SSrów nie obciążonych długami, oznaczone jest na rs: 750, a każdego obcego i SSrów obciążonych długami na rs: 2000 w gotowiźnie. Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży, przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału IIIgo, lub u podpisanego, pod Nr 1771 lit: a, zamieszkałego.—**Edward Kowalski,** Patron. (D. W.)


W dniu 13 (25) Lutego 1867 r., o godzinie 10 rano, sprzedaną zostanie **Nieruchomość** Nr 1549k, w Warszawie, przy ulicy Żelaznej, a wedle taryfy przy ulicy Chmielnej położona. Vadjum rs. 2000. Licytacja zacznie się od summy rs: 19,117 kop: 90, jako $^{2}/_{3}$ części taxy. O bliższych szczegółach powziąć można wiadomość w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo, oraz u podpisanego Obrońcy przy Senacie sprzedaż popierającego, w Warszawie, pod Nr 1775, przy ulicy Stojerskiej zamieszkałego. Sprzedaż zaś odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej, w Warszawie, wydziale I, pod Nr 549, przy ulicy Długiej.—**Teodor Łącki,** Obrońca przy Senacie. (Dz. War.)

Dziś, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 461, w dawnym pałacu Blanka, danym będzie

BAL KOSTJUMOWY,

w nowo wytwornie urządzonych Salonach, przy rzęsistem oświetleniu, na którym grać będzie Orkiestra Szulca. **Restauracja** miejscowa poczyniła zapas wszelkich potraw i napoi.
Anna **Jankowska**. (21091.)

Dowody Banku Polskiego,

na zastawione kosztowności, Numerami 27,590 i 27,591 opatrzone, zaginęły. Wzywa się zatem posiadacza takowych, o złożenie ich w Kantorze Banku. (826)

Dziś, to jest dnia 12 Lutego r. b.

dany będzie **BAL** kostjumowy,

przy ulicy Trębackiej pod Nr **631** na 1-szem piętrze, przy rzęsistem oświetleniu Salonów, na którym **doborowa Orkiestra** grać będzie. **BUFET** należycie zaopatrzony w **Napoje** i **Potrawy**. (20422).

Osoba płci żeńskiej,

w średnim wieku, posiadająca wyższe uczucia, z powodu nieprzewidzianych wypadków, zmuszona jest poszukiwać jakiego zacnego domu, do umieszczenia się, w celu zarządu takowym lub do prowadzenia dzieci. Wiadomość przy ulicy Tamka, pod Nr 2847, Stróż Andrzej wskaże. (1514)

Do Głównego Składu

KAWIORU

przy ulicy Senatorskiej w domu Wgo Piotrowskiego, 3ci Sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł **znowu** świeży transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, ZUPEŁNIE mało-solonego, z NAJPÓŹNIEJSZYCH POŁOWÓW PODLODOWYCH, i prasowanego Serwetowego takiegoż. Tenże Skład świeżo otrzymał **SZAMAI** wędzoną, **ŚLEDZIKI** w pudełkach wędzone, **SIOMGĘ** mało-soloną, **MINOGI** Rygskie, **GROSZEK** zielony, **BULJON** Wołyński, **KARUK** rybi i **JARZĄBKI** świeże Archangielskie.

(1446) **B. MIEDWIEDNIKOW**.

Jarząbki po kop: 75 para,

oraz **Cietrzewi** po rs: 1 kop: 30 para, nadeszły do Składu Pomarańcz, Cytryn i innych towarów fruktowych i delikatesów. Przytem nadmieniam, że otrzymałem powtórny transport **Sucharków**, **Pomarańcz** Messyńskich i **Magdarynek**, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1245 litera A, w domu Zarządu Wojskowego. (1376)

Do Głównego Składu

KAWIORU

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wgo Boka, Ner 477, nadszedł **znowu świeży transport KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, mało solonego z podlodowych połowów, oraz takiegoż prasowanego, serwetowego, **Wyziny** Krymskiej, **Jesiotra** świeżego, **Siomgi**, **Szamai**, **Sielaw** Augustowskich, **Śledzików** wędzonych, **Łososia wędzonego**, **Minogów** Rygskich, Kilki (czyli Serdeli w słoikach marynowane), **Śledzi** Holederskich, **Stynków**, **Sardynek** w Oliwie, **Maślin** i **Karuku** rybiego.

S. SZYROKOW. (Nr 1,465.)

GUWERNANTKA,

wyższego ukształcenia, pisząca poprawnie i mówiąca biegle językiem Francuzkim i Niemieckim, usposobiona do udzielania korrepetycji uczennicom klassy 5ej lub 6ej, i posiadająca chlubne świadectwa, pragnie udzielać lekcje na godziny, za cenę umiarkowaną. Osoby interesowane, raczą się zgłosić po południu, od godz: 2 do 7, przy ulicy Piwnej, pod Nr 96, na drugie piętro, mieszkania Nr 6. (1439)

Osoba w średnim wieku,

od lat kilkunastu pracująca jako Gospodyni, obecnie pragnie takiegoż obowiązku, tu w Warszawie lub na prowincji, w jakim znaczniejszym domu, przytem ta asoba posiada język Rossyjski. Wiadomość pod Nr 2688a, przy ulicy Sowiej, w domu P. Mika; na 2gie piętrze u Pana Brandt. Tamże jest do sprzedania **Salopa** atłasowa, czarna, podbita białemi lisami i z tumakowym kołnierzem; w dobrym stanie i za cenę pomierną. (1432)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KĄWIORU

Przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Piotrowskiego, pod Nrem 496, nadszedł **znowu świeży transport KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, prawdziwych podlodowych połowów, zupełnie mało solonego.—W tymże Składzie, kilka temu tygodni, zostawiono **Parasol**, który za udowodnieniem odebrać można.

M. ŻYŻYN. (Nr 1,442.)

Potrzebny jest RZĄDCA DOMU,

z dobremi świadectwami, z kaucją, zaraz. Wiadomość u Właściciela, Nr 2701, przy ulicy Furmańskiej. (1512)

Uwiadomienie.

Z powodu wzięcia w dzierżawę Majątku Ziemskiego, postanowiłem wypuścić w dzierżawę **HOTEL**, jeden tylko znajdujący się w Kutnie, w bardzo korzystnem miejscu, bo przy stacji Drogi Żelaznej, i bitym trakcie Warszawsko-Kaliskiem i Płockiem. Zaopatrzony we wszelkie wygody dla podróżujących gości. Przytem mozna u gospodarza tegoż Hotelu nabyć wszelkie potrzeby, tyczące się Hotelu. Bliższe szczegóły na miejscu. Wydzierżawienie nastąpić może od Śgo Wojciecha roku bieżącego (1467.)



Osoba mająca do wydzierżawienia

OGRÓD,

ze stosownym zabudowaniem, w miescu spacerowem, w któremby można urządzić mleczarnię, raczy zostawić adres, przy ulicy Freta, pod Nr 266/7, na 1em piętrze. (1517)

PO 12 KOP.

Tuzin Pudełek ZAPAŁEK Salonowych Wiedeńskich w składach Stanisława **Dyżewskiego**, przy ul. Śto Krzyzkiej, Nr 1339, i przy ul. Czystej, Nr 638c. — Tamże **nowy niezawodny środek na wytępienie pluskiew**, po cenie bardzo przystępnej. (1515.)

NIEMKA.

posiadająca język Polski, życzy objąć miejsce za Bonę lub Gospodynię domu. Wiadomość pod Nr 419, u Krawca Zakrzeskiego. (1415)

Nagrody Rs: 30.

W Sobotę po południu, w domu pod Nr 976, przy ulicy Gnojnej, w podwórzu, zgubione zostały **Listy Zastawne lit. C.**, Nr 31,819, 36,116, 77,455 i 74,948 z kuponami. Uprasza się znalazcę o oddanie takowych do Jana Artysiewicz, pod powyższym numerem zamieszkałego. Ostrzeżenia gdzie należy poczynione zostały. (1468)

Szprycowanie z Matiko

PP. GRIMAULT et Comp.,

Aptekarzy w Paryżu,

przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru, leczy szybko i niechybnie rzerzączki najuporczywsze i zastarzałe. Apteka Grimault et Comp. dla lekarzy, którzy mają zwyczaj zapisywać balsam kopajwy, za pomocą kleistości, przygotowuje pigułki z esencji z Matiko i balsamo kopajwy. Pigułki te, nie tylko, że zawsze skutkują w jak najkrótszym czasie, ale nawet nie mają tyle nieprzyjemnej woni balsamu kopajwy.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem Grimault et Comp.

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Galle i Mrozowskiego. (202)



Z powodu nieprzewidzianej okoliczności jest do sprzedania

Garnitur mebli mahoniowych,

nadzwyczaj pięknych, przy rogu ulic Brackiej i Alei Jerozolimskiej, Nr 1266B. Wiadomość w oficynie, w ostatniej sieni, na dole. (1466)



Jest do sprzedania z wolnej ręki

Dom drewniany,

z oficyną, świeżo wyrestaurowaną i innemi zabudowaniami, nowo wystawionemi, pod Nr 1618f, przy ulicy Żurawiej położony. Bliższa wiadomość u Właściciela tegoż domu. (1435)

Przy ulicy Czerniakowskiej, pod Nr 3003, jest do wynajęcia od 1go Kwietnia 1867 r.

1) Lokal na Szynk, składający się: ze Sklepu, dwóch Sal, dwóch Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Drwalni. **Lokal ten położony jest w bardzo korzystnem miejscu, bo przy wielkich składach drzewa dla wojska dostarczanego.**

2) **Mieszkanie** składające się z dwóch Sal, 4ch Pokoi, 2ch Kuchni, Stajni, Wozowni, Piwnicy i drwalni.

Bliższa wiadomość na miejscu, u Rządcy possesji albo w Kancellarji Hr: Zamoyskich, przy ulicy Rymarskiej, Nr 471F, wprost placu Bankowego, codziennie od godz. 9 z rana do 4 po południu. (1388)

Młody Człowiek

życzy udzielać korrepetycje, tudzież przysposabiać chłopczyków do klass gimnazjalnych, za cenę umiarkowaną. Osoby interesowane, zechcą zostawić adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1373)

JAN GĘBICKI.

były Lekarz Wojskowy, posiada **Sposób Leczenia** w kilku minutach bez powrotnie **Bólu Zębów i Fluksji**, nadto usuwa niemiły zapach z ust. Mieszka przy ulicy Wspólnej, w prawo od Kościoła Parafjalnego Śgo Alexandra, Ner 1637, dom Wgo Gutowskiego. Zastać go można **z rana do 10ej, a po południu od 2ej aż do wieczora.** (17348.)

Wdowa po Urzędniku,

uzdatniona do **Zarządu domu**, po zastąpienia miejsca Matki, lub też do towarzystwa; wreszcie do pielęgnowania w wieku Osoby, poszukuje miejsca.— Wiadomość przy ulicy Brackiej i Widok pod Nrem 1578, u Rządcy Domu. (153.)



W dniu 8 (20) Lutego 1867 r., o godzinie 10ej z rana, sprzedaną będzie w Trybunale Cywilnym Warszawskim, przez publiczną licytację **Nieruchomość**, w Warszawie, za rogatkami Wolskiemi, przy ulicy Wolskiej, pod Nr 3091c położona. Nieruchomość ta składa się: z oficyny murowanej o jednem piętrze z mieszkaniami facjatowemi, z zabudowań drewnianych mieszkalnych, oraz innych zabudowań gospodarskich. Do nieruchomości tej należy ogród fruktowy i warzywny, w którym znajduje się około 220 sztuk drzew śliwowych, 86 wiśni, krzewów agrestowych i porzeczkowych około sztuk 370. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 5004 kop. 60½, jako ⅔ części szacunku, taxą biegłych wynalezionego. Vadjum rs: 1500. Bliższą wiadomość powziąć można w Kancellarji Pisarza Trybunału, Wydziału I, oraz u podpisanego Patrona, sprzedaż tę popierającego.— W Warszawie, dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1867 r.—**Stanisław Rotwand**, Patron. (D. W.)

Znany od lat dwudziestu pięciu

PŁYN

wygubiający na zawsze nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, jakoteż wszelkiego rodzaju odzębienia, jest do nabycia każdegoczasu w Sklepie Rozmaitości P. **Nake**, przy ulicy Krak: Przed:, w domu obok Kościoła Śgo Józefa Opieki i Sklepu Broni P. Bekera, wprost Saskiego Placu, na miejscu kosztuje rs. 1, Pocztą zaś rs. 2. (1259.)

Ktoby potrzebował Osoby:

którąby **udzielała muzyki** za obiad lub za kop. 25 za godzinę; również ktoby posiadał **maszynę** do szycia i chciał takową wynająć za opłatą miesięczną, raczy zostawić adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1212)



Z powodu słabości Gospodyni, jest do sprzedania **Zakład Piwa Bawarskiego**, z Billardem i wszelkiemi rekwizytami, razem lub częściowo. Tamże jest **8 Bill** do Piramidy.— Ulica Pańska, 3 dom za Marjańską, na prawo Nr 1218. (1197)



Są do sprzedania

Meble mahoniowe:



6 Krzeseł, Kanapa, Stół, 2 Fotele i Fortepjan, oraz inne rzeczy, przy ulicy Chmielnej, Numer 1260 lit: C, Nr drzwi 9. (1345)

Zawiadowca Fabryki Kapeluszy: Słomkowych, Filcowych i Sukiennych, który w owym fachu doskdnale jest uzdolniony, poszukuje w takieże fabryce miejsca. Bliższe objaśnienie, pod Nr 88, za pośrednictwem Biura Anonsowego: Jenke, Bial et Freund, w Wrocławiu. (1307)

LOKALE:

MIESZKANIE, z oddzielnym wchodem, dla pojedyńczej osoby (**Kawalera**), przy Familji, z meblami, ze stołem, usługą, i opałem jest do wynajęcia zaraz. Wiadomość w domu Wgo Oranowskiego dawniej pałac Tarnowskich, pod Nr 388, Krak.-Przedm., przez drugi dziedziniec, za fotografją w ogrodzie w oficynie po lewej stronie. (917).

LOKALE do najęcia od Wielkiej Nocy,

przy ulicy Podwal, pod Nr 520, Pierwsze piętro od frontu z Balkonem, razem lub częściowo. Drugie Piętro od frontu po krawcu męzkim, przez kilka lat zamieszkałe. Wiadomość u Stróża lub u Właściciela domu na Krakowskiem-Przedmieściu, pod Nr 432, w Magazynie ozdób wojskowych. (1416)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.